

Wspomnienie o Profesorze Witoldzie Zahorskim

Witold Zahorski, urodzony 4 kwietnia 1908 r. w Sosnowcu, profesor zwyczajny, doktor habilitowany nauk medycznych, Doktor Honoris Causa Śląskiej Akademii Medycznej odszedł od nas na zawsze w dniu 5 września 1995 r.

Medycyna polska utraciła niestrudzonego lekarza, wybitnego naukowca i pedagoga, jednego ze współtwórców medycyny pracy. Jego działalność, zarówno naukowa, organizacyjna jak i społeczna, związana jest głównie z chorobami zawodowymi, ich diagnostyką, leczeniem i profilaktyką.

Już w pierwszych latach, po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Warszawskim w 1932 r. zajmuje się problematyką medycyny pracy. Wspólnie z prof. Góreckim opracowuje pierwszą w Polsce monografię nt. pylic, organizuje w Klinice Warszawskiej Ośrodek Chorób Zawodowych, pierwszą w Polsce placówkę medycyny pracy.

W czasie okupacji uczestniczy w tajnym nauczaniu studentów medycyny i słuchaczek szkół pielęgniarских. W okresie tym kontynuuje również badania dotyczące pylicy m.in. wśród pracowników zakładów materiałów ściernych i kamieniarskich.

Od 1945 r. losy swoje wiąże z Zagłębiem Śląsko-Dąbrowskim, z regionem o szczególnym zagrożeniu zdrowotnym. Opuszcza Warszawę i obejmuje ordynaturę w oddziale chorób wewnętrznych Szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Zabrze. W 1946 r. organizuje Oddział Badania Pylic Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego, tworząc po wojnie pierwszy w kraju oddział chorób zawodowych, którym kieruje do 1950 roku, tj. do powołania na stanowisko profesora, kierownika Kliniki Chorób Wewnętrznych w nowo utworzonej Śląskiej Akademii Medycznej.

Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej wraca do kraju spora grupa Polaków, którzy pracowali w kopalniach węgla kamiennego we Francji. Staraniem Profesora, utworzona specjalna komisja polsko-francuska posiada uprawnienia na orzekanie o inwalidztwie z tytułu pylicy nabytej we Francji a tym samym upoważnia do pobierania renty inwalidzkiej od rządu francuskiego.

Jako inspektor lekarski Zjednoczenia Przemysłu Koksowniczego w latach 1946–1949 organizuje przemysłową służbę zdrowia w zakładach tego Zjednoczenia. Począwszy od 1949 r. współpracuje honoro-

wo z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Górników w zakresie zwalczania chorób zawodowych, prowadzi nadzór naukowy w Prewentorium Przeciwypticzym w Szczawnicy oraz w Szczawnie Zdroju. Bierze również czynny udział w pracach zespołów higieny i medycyny pracy Rad Naukowych ZUS i Państwowego Zakładu Higieny, w Radzie Lekarskiej Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, w sekcji ochrony zdrowia Międzyministerialnej Komisji BHP. Angażuje się w działalność Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach (lata 1954–1960), aby mieć wpływ w Komisji Zdrowia WRN w sprawach związanych z przemysłową służbą zdrowia.

Wspólnie z prof. Brunonem Nowakowskim, ówczesnym Rektorem Śląskiej Akademii Medycznej, w 1950 r. organizuje w Zabrze Instytut Medycyny Pracy w Przemysle Węglowym i Hutniczym, jest przez 12 lat jego wicedyrektorem, a przez kolejne 8 lat – dyrektorem, tj. do roku 1970.

Jednocześnie kieruje Kliniką Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej, którą przekształca w Klinikę Chorób Wewnętrznych i Zawodowych, uważając za celowe włączenie patologii zawodowej do całokształtu problematyki chorób wewnętrznych.

Ogromne zaangażowanie organizacyjne i naukowe umożliwia Profesorowi godzenie trudnych i czasochłonnych obowiązków Rektora Śląskiej Akademii Medycznej (1957–1962) i wicedyrektora Instytutu Medycyny Pracy w Przemysle Węglowym i Hutniczym. Zostawszy jego dyrektorem (1962–1970) jednocześnie prowadzi nadal Klinikę Chorób Wewnętrznych i Zawodowych Śląskiej Akademii Medycznej.

Aktywność daje trwałe osiągnięcia, bowiem Profesor staje się twórcą, liczącej się w kraju i za granicą, polskiej szkoły klinicznej chorób zawodowych. Kierunki działań tej szkoły nadal rozwijają uczniowie Profesora. Zalicza się do nich grono 14 samodzielnych pracowników (w tym 12 profesorów), 20 promowanych doktorantów oraz spora rzesza lekarzy, którym dane było pracować i specjalizować się pod kierunkiem Profesora.

Szczególnie wiele uwagi poświęca Profesor problematyce pylic. Prowadzone badania we wszystkich kopalniach Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego i Krakowskiego, pozwoliły na ocenę rozprzestrzenienia się pylic, ich przebiegu i odrębności.

Zgromadzenie olbrzymiego materiału umożliwia z kolei opracowanie radiologicznego wzorca pylic. Wzorec ten, dla komisji ekspertów Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, staje się podstawą do opracowania w 1958 r. pierwszej międzynarodowej klasyfikacji radiologicznej pylic.

Profesorowi Zahorskiemu zawdzięczamy również opracowanie w 1963 r. własnej klinicznej klasyfikacji zawodowych chorób płuc, a także sformułowanie definicji i podziału pylic. Z jego inicjatywy, sprawy te podejmuje Międzynarodowe Biuro Pracy i powierza Mu przewodnictwo Komisji, która w 1971 r. ustala nową, obowiązującą nadal, definicję pylicy.

Jako wybitny ekspert w zakresie pylic, wielokrotnie reprezentuje Polskę w pracach różnych gremiów międzynarodowych, jest zapraszany przez liczące się w świecie instytucje naukowe, w tym Nowojorską Akademię Nauk. W 1974 r. pod Jego redakcją ukazuje się w Stanach Zjednoczonych monografia anglojęzyczna nt. pylicy górników.

Do dnia dzisiejszego w Klinice Chorób Zawodowych Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu odbywają się, zainicjowane przez Profesora, Ogólnopolskie Dni Konsultacyjne z zakresu diagnostyki pylic.

Oprócz wiodącego tematu pneumopatii zawodowych, Profesor i Jego zespół sporo uwagi poświęcają również innym zagadnieniom klinicznej patologii zawodowej, m.in. etiopatogenezie i leczeniu ołowicy, roli czynników zawodowych w powstawaniu przewlekłych chorób układu krążenia, oddechowego i przewodu pokarmowego.

Przez dziesięciolecia lekarze, a w szczególności pracujący w przemysłowej służbie zdrowia, korzystali z redagowanego przez Profesora, pierwszego polskiego podręcznika medycyny pracy, wydanego w 1956 r., a następnie z opracowanego przez Niego autorskiego podręcznika chorób zawodowych z 1963 r.

Prace Profesora z zakresu patologii zawodowej stanowią trwały i liczący się dorobek nauki polskiej i światowej. Oprócz znaczenia poznawczego, wiele z nich stanowi nadal podstawę działalności praktycznej, ukierunkowanej na ochronę zdrowia ludzi zatrudnionych w wielu zakładach pracy.

Dzięki inicjatywie i staraniom Profesora Sekcja Medycyny Pracy Polskiego Towarzystwa Lekarskiego przekształca się w Polskie Towarzystwo Medycyny Pracy, a jego pierwszym prezesem zostaje prof. Witold Zahorski (1968–1972).

Organizacyjna prężność i całkowite zaangażowanie Profesora przypada zarówno na okres sprawowania funkcji Rektora Śląskiej Akademii Medycznej jak i pełnienia obowiązków dyrektora Instytutu Medycyny Pracy w Przemyśle Węglowym i Hutniczym. Śląska Akademia zawdzięcza Profesorowi inicjatywę z scalenia rozrzuconych placówek w budowanych w tym celu pomieszczeniach w Katowicach-Ligocie.

Dzięki wieloletnim staraniom Profesorowi udało się przenieść do jednego budynku w Sosnowcu, rozrzucone dotąd w kilku miastach zakłady Instytutu. Dokonanie adaptacji istniejących już pomieszczeń i dobudowanie nowego obiektu, umożliwiło organizowanie nowych zakładów naukowych, co niewątpliwie sprzyjało dalszemu rozwojowi Instytutu.

O tym, że działalność naukowa, organizacyjna, społeczna i dydaktyczna Profesora została doceniona, świadczą również liczne odznaczenia państwowe, resortowe, honorowe tytuły naukowe, odznaki honorowe. Poczet ich jest bardzo długi, mimo iż Profesor nie należał do żadnego ugrupowania politycznego. Został uhonorowany m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Zasłużonego dla Województwa Katowickiego, dla Województwa Wrocławskiego i miasta Wrocławia, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, mianowany honorowym członkiem pięciu polskich towarzystw naukowych.

Wspomniana działalność w zakresie medycyny pracy stanowi tylko fragment pracowitego i pełnego poświęceń życia zawodowego i naukowego Profesora.

Miarą Jego osobowości jest nie tylko pozostawiona spuścizna naukowa i trwałe efekty organizacyjne, ale również niezwykła umiejętność inspirowania zespołu, którym kierował, dla którego był wymagający, ale jednocześnie życzliwy i przyjazny, co zjednywało Mu nie tylko głęboki szacunek, ale również szczerze przywiązanie.

Henryka Langauer-Lewowicka